Mówi pieprzony pamiętnik z otchłani społeczeństwa.
Śmierć nie jest dalej, niż następne uderzenie serca.
Oto historia tajemniczej Róży z zwiastunem dziecka.
Trzymając alkohol w rękach w domu była nieobecna.
Wśród latających talerzy, źródło jest nieznane.
Wszyscy widzą, jak piorun niszczy rodzinny fundament.
W samotności wodospadzie, modlitw iskierka i przetrwałem.
Czeka mnie dom dziecka, gdy ojciec przy mnie klękał.
Kamień spadł mu z serca mając w dłoniach przeznaczenie.
Przejął nade mną Opiekę.
Matka trzyma do praw klucze.
Światełko Świetlika rozkwita w kłamstwach tajfunie.
Budzi na ścianie widok grzyba, flaszki na stole.
Z kochanka do kochanka. mamo nie płacz proszę!
Twojego kochanka w deszczu gonie.
Ma wszystko gdzieś.
Bez niego klamkę pocałuje. Mam dopiero lat sześć.

Mamo, nie rzucę świata pod nogi skoro po nim stąpasz.
Będę spać na strychu. Chcę tylko kartkę, filok i compact.
Pamiętam, jak dziś, gdy moje ramię było chusteczką.
Wybaczałem, by zrozumieć, że inną poszłaś ścieżką.
Chodź było ciężko, usiadłem tam patrząc w gwiazdy.
Wziąłem długopis pisząc, że nikt nie jest doskonały.
Labirynt słów non-stop prześladuje mnie w powietrzu.
Na płótnie relacji receptur. W opowiadaniach wnętrzu.
Ku nieznanemu szczęściu w zwierciadle rzeczywistości.
W otaczającej ciemności, staram się być pochodnią.
Obliczem na poddaszu kamienicy, nawet gdy jest chłodno.
Chcę wyrażać więcej, niż kiedykolwiek mogę powiedzieć...
Powinieneś wiedzieć. Masz jednego Ojca, jedną Matkę.
Nie nabyłem przeżyć przypadkiem, więc je opisałem.
To przez ciebie teraz tutaj staje, unosząc mikrofon.
Pozwól powiedzieć, że wartości rodzinne zabił alkohol.

Zostaw coś po sobie.
https://www.eelsi.pl
"Dziękuję i Pozdrawiam"

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

WladcaMetafor, dodano 07.11.2018 06:02

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.